Nr. 16 | Kraków, niedziela 19 stycznia 1919 | Rocznik XXVIII.

6 K miesięcznie z odsyłką (bez odsyłki 5 K). W Niemczech miesięcznie 6 m. Cena numeru pojedynczego **26 h**

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

Zastępstwo na Warszawę: Biuro dzienników „Promień", Warszawa, Widok 19.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5. Telefon Redakcyi Nr. 396. Telefon Administracyi Nr. 310. Konto czekowe Nr. 34.095. Fach pocztowy na listy Nr. 116. Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Grodzka 13, II. p. Tel. 1354. Konto czekowe 910.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 50 h, w nadesłanem K 1·50. Głosy publiczne po 3 K za wiersz.

Listy kandydatur socyalistycznych.

Niemcy przygotowują atak na Wielkopolskę. — Zbrojny pochód bolszewików ku Zachodowi.

LISTA

Kandydatów na posłów do Sejmu Ustawodawczego w Warszawie Polskiej Partyi Socyalno-Demokratycznej Galicyi i Śląska.

35. OKRĘG WYBORCZY: BIELSK, CIESZYN, FRYSZTAT: (Lista kompromisowa): 1. **Reger Tadeusz**, 2. **Dr Kunicki Ryszard**, 6. **Kantor Jerzy.**

Lista Nr 1.

36. OKRĘG WYBORCZY: KRAKÓW, PODGÓRZE, WIELICZKA: 1. **Daszyński Ignacy**, redaktor z Krakowa, 2. **Dr Bobrowski Emil**, lekarz z Krakowa, 3. **Klemensiewicz Zygmunt**, redaktor z Krakowa, 4. **Misiołek Leon**, drukarz z Krakowa, 5. **Moraczewska Zofia**, żona prezydenta ministrów, 6. **Grylowski Józef**, kolejarz z Krakowa, 7. **Jagła Andrzej**, rolnik z Kokotowa, 8. **Sieńko Władysław**, kierownik szkoły w Modlnicy.

Lista Nr 8.

37. OKRĘG WYBORCZY: CHRZANÓW, OŚWIĘCIM, BIAŁA: 1. **Żuławski Zygmunt**, sekretarz robotniczy z Krakowa, 2. **Franciszek Rejdych I.**, górnik z Gór luszowskich, 3. **Smulikowski Julian**, nauczyciel z Krakowa, 4. **Dr Seidel Wacław**, lekarz z Bystrej, 5. **Piotrowski Józef**, rolnik z Babic.

Lista Nr 5.

38. OKRĘG WYBORCZY: WADOWICE, ŻYWIEC, KĘTY: 1. **Czapiński Kazimierz**, redaktor z Krakowa, 2. **Durczak Jan**, metalowiec ze Sporysza, 3. **Mikołajewski Stanisław**, drukarz z Wadowic, 4. **Feszkowski Aleksander**, kolejarz ze Suchej, 5. **Papiernik Józef**, rolnik z Wadowic.

Lista Nr 3.

39. OKRĘG WYBORCZY: NOWY TARG, MYŚLENICE, LIMANOWA, DOBCZYCE: 1. **Dr Müller Adam**, auskultant sąd. z Krakowa, 2. **Klemensiewicz Zygmunt**, redaktor z Krakowa, 3. **Krzysztofek Jan**, rolnik i naczelnik gminy z Mierznia, 4. **Szafraniec Henryk**, rolnik z Krzywaczki, 5. **Mitka Stanisław**, robotnik blacharski ze Sowlin, 6. **Inwał Karol**, maszynista z Górnej Wsi, 7. **Dudzik Mikołaj**, zwrotniczy kol. z Chabówki, 8. **Kotowski Jan**, mistrz stacyjny ze Sowlin.

Lista Nr 4.

40. OKRĘG WYBORCZY: NOWY SĄCZ, GRYBÓW, GORLICE: 1. **Dr Marek Zygmunt**, adwokat z Krakowa, 2. **Broszkiewicz Antoni**, nauczyciel z Nowego Sącza, 3. **Tokarski Tadeusz**, kupiec z Gorlic, 4. **Bielat Franciszek**, tapicer kolejowy z N. Sącza, 5. **Wójtowicz Tomasz**, robotnik naftowy z Kobylanki.

Lista Nr 2.

41. OKRĘG WYBORCZY: JASŁO, KROSNO, SANOK: 1. **Misiołek Leon**, drukarz z Krakowa, 2. **Winiarski Walenty**, kolejarz z Jasła, 3. **Markiewicz Franciszek**, robotnik naftowy z Krosna, 4. **Kozłowska Józefa**, żona stolarza z Krosna, 5. **Gorgoń Wincenty**, robotnik z Sanoka, 6. **Kukulski Józef**, kupiec z Jasła.

Lista Nr 3.

42. OKRĘG WYBORCZY: TARNÓW, BRZESKO, BOCHNIA, DĄBROWA, PILZNO: 1. **Dr Bobrowski Emil**, lekarz z Krakowa, 2. **Owsiański Jan**, ślusarz z Tarnowa, 3. **Michalik Jan**, górnik z Bochni, 4. **Gerc Franciszek**, przetokowy kol. z Klikowy.

Lista Nr 7.

43. OKRĘG WYBORCZY: RZESZÓW, STRZYŻÓW, ROPCZYCE: 1. **Krwawicz Karol**, maszynista kolej. z Rzeszowa, 2. **Szydlik Maryan**, rolnik z Pustyni, 3. **Patryn Stanisław**, stolarz ze Strzyżowa, 4. **Składzień Wincenty**, rolnik z Zawady, 5. **Kandziński Wiktor**, majster szewski z Rzeszowa.

Lista Nr 2.

45. OKRĘG WYBORCZY: JAROSŁAW, PRZEWORSK, ŁAŃCUT: 1. **Łańcucki Stanisław**, ślusarz kolejowy z Jarosławia, 2. **Chudy Antoni**, nauczyciel z Jarosławia, 3. **Kaczanowski Kazimierz**, sekretarz Organizacyi kolejarzy z Krakowa, 4. **Bobrowska Bronisława**, żona lekarza z Krakowa, 5. **Czyż Andrzej** z Chłopic, 6. **Stankiewicz Grzegórz**, ślusarz z Kidałowicz.

Zawiadomienia partyjne.

1) Obliczenia z bloków **FUNDUSZ WYBORCZY** należy wysłać odwrotnie do Komitetu Wykonawczego;

2) We wszystkich sprawach wyborczych zwracać się wyłącznie pod adresem **Z. Klemensiewicz, Kraków, Dunajewskiego 5, od 10—12 i od 4—8, telefony we dnie Nr. 2314, w nocyNr. 2385.**

3. **GŁÓWNE KOMITETY WYBORCZE** wyślą na poniedziałek po **jednym kuryerze** celem odbioru kart głosowania, które przy odbiorze mają być zapłacone 8 K za 1000 sztuk.

Kraków, 16 stycznia 1919 r.

Z. Klemensiewicz.

Próbka burżuazyjnego rozumu stanu.

Dziwne, dziwne rzeczy czyta się ostatnimi czasy w naszej prasie burżuazyjnej.

Pomijamy chór tej prasy, gdy prowadziła atak zaciekły nienawistny, wprost rozszalały przeciwko rządowi Moraczewskiego. Wówczas mimowolnie przypominała się scena łowów z „Pana Tadeusza", kiedy to „jeden pies wrzasnął, potem dwa, dwadzieścia — wszystkie razem ogary rozpierzchnioną zgrają doławiają się, wrzeszczą, wpadły na trop, grają..."

Chodzi nam i o głosy nie tak zachrypłe wrzaskiem. A jednak! Czegóż i tu się nie wyczytuje — znów w innej ormie osobliwego?

Oto „Nowa Reforma" w artykule „Przedmiot sporu" rzuca garściami takie myśli: Należy się uchylać nam od wszelkich inowacyj. **„Jeżeli idzie o postęp, mamy czas, aż inni go wykonają".**

Ironicznie poddawał Boy w „Zielonym baloniku" ten refren: „My mamy czas", przedrwiwając konserwę krakowską. Dziś w dobie dokonywującej się przebudowy świata — jako poważnym argumentem, jako nauką dla narodu — szermuje tem zdaniem organ reprezentujący niby demokracyę burżuazyjną.

„Nowa Reforma" rozwija nawet tę balonikową receptę w następujący sposób:

„Jeżeli potrafimy położyć tamę inwazyi bolszewickiej ze wschodu i to zarówno ideowej, jak materyalnej, to zyskamy czas i **będziemy mogli dostosować się do Europy zachodniej i do jej form życia, które ostatecznie wybierze."**

Jaki tu naiwny obrazek... Nie można go wprost inaczej zilustrować, jak za pomocą ryciny z gwiazdkowej książeczki dla dzieci. Oto przenikające świat cały prądy wulkaniczne, które jako wynik tej światowej wojny spowodują wydźwignięcie ku górze mas ludowych — przedstawiono dla dzieciątek tak: grzeczny lud, jak dobrze wyuczony pudelek, służy na dwu łapkach z ułożonym kawałkiem cukru na nosie. Nie spuszcza z oka smakołyku, łyka ślinę i czeka, czeka, aż usłyszy zachętę, by słodycz połknął.

To jedna strona sprawy... A druga?

Oto poczciwa burżuazya tak jak modystka, która sprowadza gotowe pomysły modniarskie z zachodu — sprowadzi nowe „formy życia" i nowe reformy, skroi je dokładnie według wzorów i naród w nie przystroi.

Byle tylko lud czekał spokojnie i nikt „nie pałał niezdrową ambicyą pokazywania światu, jak należy społeczeństwem rządzić..."

Fabrykantowi takich formułek nie przychodzi do głowy myśl — lub też udaje taką naiwność — że, jeżeli zachód się reformował i reformować będzie dalej — to **dzieje się to pod naporem warstw, emancypujących się z upośledzenia.**

I że wogóle żadna, a cóż dopiero ta bodaj najbardziej jałowa i egoistyczna burżuazya polska, zdemoralizowana warunkami niewoli, zacofaniem kulturalnem, na tem podłożu wynikłem, odbijająca butą wobec ludu te upokorzenia, które znosiła od najeźdźców — nie będzie dobrowolnie przez poczucie symetryi, ażeby dostosować się do poziomu zagranicznego, rezygnowała ze swoich przywilejów. Uczyni to jeno przymuszona świadomą i silną postawą ludu! I tę wolę ludu musi wyczuwać nieustannie.

Sam autor artykułu zresztą ma osobliwe pojęcia na punkcie tego, co za najdalej idące reformy uważa.

Ośmiogodzinny dzień pracy, nie będący żadnym „przewrotowym", lecz życiochronnym postulatem robotniczym — wydaje mu się czemś niesłychanem... O rządzie Moraczewskiego pisze np.: „Jeżeli w rozmaitych „reformach" przez ten rząd dokonywanych lub zamierzonych mamy widzieć tylko rodzaj premii asekuracyjnej, opłaconej przez społeczeństwo dla zabezpieczenia się przed bolszewizmem, to potrzeba powiedzieć, że ta premia jest zbyt wysoka..."

Na śmieszność trudno się nawet irytować.

A śmiesznym jest taki instruktor opinii, któremu się wydaje, że materyał ludzki, jest tak miękki, jak papier, wśród stosów którego on siedzi przy biurku, i tak cierpliwy, jak papier, który zarówno da się umieścić na czas nieokreślony pod przyciskiem, jak zawiesić na kołeczku — i cierpliwie zniesie wydrapywanie na nim takich „głębokich" frazesów.

Nie — tętna życiowego zatrzymywać nie można: w letarg mogą się sztucznie pogrążać indyjscy fakirzy, ale nie żaden lud cały! Tem mniej — w dzisiejszej gorączkowej chwili.

Więc: „jeżeli idzie o postęp" — to **nie mamy czasu** wyczekiwać na innych, nie możemy czasu trwonić, bo dokoła iskrzy się życie, bo toby było — pomijając inne względy — prowokacyjnem igraniem z ogniem.

A **„poczciwa" „N. Reforma"** chciałaby mieć i sen spokojny i nie płacić „premii asekuracyjnej" i uśpić lud bajeczką o tem, że inni zrobią, a my wtedy skopiujemy...

Zajęliśmy się dłużej tym artykułem, aby wykazać, jak ci „oświeciciele" burżuazyi, o ile nawet nie piszą w tonie podszczuwającym — ogłupiają swoją klientelę!

Obniżenie poborów nauczycielskich.

P. K. L. uchwaliła wypłacać nauczycielstwu ludowemu płacę i dotychczasowe dodatki drożyźniane w markach. Uchwała podwyższa pewnej ilości nauczycielstwa tymczasowego płacę **aż(!) do 260 K** miesięcznie (t. j. płaca i dodatek), natomiast nauczycielstwu starszemu **obniża** pobory, gdyż uchwała zastrzega, iż pobory wraz z wszelkimi dodatkami **nie mogą wynosić więcej aniżeli 4800 K** rocznie. Nauczycielstwo starsze, obarczone rodziną i zamieszkałe po miastach, miało dotąd z dodatkami więcej **niż** 4.800 K, przeto dzięki tej uchwale będzie **miało mniej niż w roku 1918.** Dzieje się to w chwili, gdy **rząd ludowy** znacznie podwyższył pobory **nauczycielstwa w Królestwie.** Nic dziwnego, że na wczorajszem zebraniu Związku polskiego nauczycielstwa ludowego uchwalono domagać się **zniesienia wydziału oświatowego P. K. L.** czy Komitetu Rządzącego — **przeniesienia** nauczycielstwa ludowego w b. Galicyi **na etat państwa polskiego** i rozpocząć **strejk z dniem 5 lutego.**

Postępowanie wrogów rządu ludowego z nauczycielstwem przekonało — jak nas informują ze sfer interesowanych — najzagorzalszych zwolenników „zjednoczonej listy narodowej", do oddania głosów przy nadchodzących wyborach na listę **socyalistyczną.**

Z ostatniej chwili.

BARBARZYŃSKIE OSTRZELIWANIE LWOWA.

Komunikat wojskowy z dnia 17 bm.:

Dziś Lwów był ostrzeliwany prze artyleryę nieprzyjacielską, przyczem kilka pocisków padło w stronę szpitali, wyraźnie oznaczonych znakiem Czerwonego Krzyża. Nasza artylerya odpowiadała ogniem. Samoloty nieprzyjacielskie rzuciły dwie bomby na peryferyę miasta. Pod Gródkiem akcya piechoty. Pozatem sytuacya niezmieniona.

OSWOBODZENIE WIELKOPOLSKI.

Według „Vossische Ztg.", **Bydgoszcz otoczona jest przez Polaków.** Polacy zdobyli Trzciniec, pierwszą stacyę kolejową za Bydgoszczą. Polacy stoją w oddaleniu 4 kilometrów od Bydgoszczy. **Polacy zdobyli też stacyę Nakło** na linii kolejowej Piła—Bydgoszcz.

Niemieckie pisma donoszą z Leszna, że w nocy z soboty na niedzielę na wschód od Leszna toczyły się zacięte walki między Polakami a Niemcami. Polacy zajęli kilka miejscowości.

NIEMCY PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO NAPADU NA POLSKĘ.

Naczelne kierownictwo armii **przeniesione będzie z Berlina na wschód,** gdzie Hindenburg obejmie dowództwo nad obroną granic i czuwać będzie nad przetransportowaniem do ojczyzny wojsk niemieckich na wschodzie. **Dla ochrony granic utworzone będą dwie formacye:** jedna na północy w Królewcu, która obejmować będzie i Poznań, druga na południu we Wrocławiu, która obejmie także i Śląsk.

RUSINI ANEKTUJĄ OBSZARY WĘGIERSKIE.

„Fremdenblatt" zamieszcza informacye ze źródła ruskiego ze Stanisławowa, że rząd republiki zachodnio-ukraińskiej wystosował do rządu węgierskiego notę, zawiadamiającą Węgry, iż Ukraińcy zajmą te części ukraińskie Węgier, gdzie ludność ukraińska wynosi 50 procent, aby zapobiedz obsadzeniu tych obszarów przez inne narody. Notę podpisali Petruszewicz i Cegielski.

NIEMCY ZGODZIŁY SIĘ NA NOWE WARUNKI ROZEJMU.

Wczoraj **podpisano przedłożenie rozejmu.** Za Niemcy podpisał je sekretarz stanu Erzberger.

POCHÓD BOLSZEWIKÓW.

Bolszewickie wojska w pochodzie ku zachodowi zajęły miasto Dźwińsk.

Bolszewicy posuwają się w głąb Litwy. — W tych dniach wkroczyli do Nieświeża.

OTWARCIE PIERWSZEJ RADY NARODOWEJ W NIEMCZECH.

W Badenie otwarto pierwszą w Niemczech radę narodową. **Wśród posłów zjawiły się po raz pierwszy kobiety.**

ZAKAZ POSIADANIA BRONI.

Rząd niemiecki ogłosił w całem państwie zakaz noszenia broni pod karą 5 lat więzienia i grzywny do 100.000 marek.

KRONIKA.

BACZNOŚĆ TOWARZYSZE I TOWARZYSZKI! W niedzielę, dnia 19 stycznia b. r., punktualnie o godzinie 10 rano w Związku Stowarzyszeń robotniczych przy ul. Dunajewskiego 5, II p., odbędzie się **poufne zgromadzenie.** Członków wszystkich organizacyi zawodowych w Krakowie. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy. O niezawodne i punktualne przybycie upraszają W. Topinek, J. Jasiński.

ZEBRANIE PARTYJNE W PODGÓRZU odbędzie się dnia 20 b. m. o godz. 6 wieczór w Domu Robotniczym. Sprawy bardzo ważne. Przybądźcie wszyscy! **Komitet P. P. S. D.**

POSIEDZENIA BUDŻETOWE RADY M. odbędą się we wtorek, środę, czwartek przyszłego tygodnia.

ZAKAZ UŻYCIA LOKALI SZKOLNYCH NA ZGROMADZENIA. Wobec szerzącej się groźnie epidemii duru plamistego w Krakowie prezydyum miasta cofnęło wydane zezwolenie na odbywanie zebrań w szkołach gmin przyłączonych w niedziele i święta w godzinach popołudniowych na czas okresu wyborczego, począwszy od nadchodzącej niedzieli, tj. **od 19 b. m.** Tymczasem już wczoraj dyr. szkoły w Płaszowie zamknął szkołę przed zgromadzonymi wyborcami!

NIKCZEMNE KALUMNIE „PIASTA", którymi posługuje się on jako bronią przeciw socyalistom przechodzą wszelkie granice i mają swe wytłumaczenie tylko w szalonym lęku demagogów z obozu p. Witosa przed utratą reszty wpływów na masy ludowe, które nie chcą już iść bezkrytycznie na pasku swych „opiekunów" w rodzaju Bardla i Lasockiego. „Piast" w ostatnim numerze posuwa się do oszczerstwa, które może oddziałać tylko na zupełnie nieuświadomione czynniki — na tyle jest głupie i śmieszne — że „socyaliści w Galicyi żyli przez całe lata aż do ostatnich chwil za pieniądze żydowskie i pruskie (!!), gdyż utrzymywała ich pruska partya socyalistyczna."

Odpierać podobne brednie byłoby poniżej godności; kto zna stanowisko naszej partyi wobec socyalistów niemieckich, zaznaczające się w ciągu całej wojny piętnowaniem taktyki niemieckiej socyalnej demokracyi, jako wysługującej się rządowi berlińskiemu — ten dla ujadania „Piasta" będzie miał tylko uśmiech pogardy...

ZABAWĘ KARNAWAŁOWĄ Z KOTYLIONEM urządza organizacya metalowców w dn. **1 lutego o godz. 8 wieczór.** Wstęp na zabawę tylko za okazaniem osobistego zaproszenia. Zaproszenia i bilety wstępu wydaje od 20 stycznia dyżurujący organizacyi metalowców od godz. 6 do 9 wieczór Dunajewskiego l. 5. III. p. Bilety i zaproszenia przy wstępie na zabawę wydawane nie będą. Wstęp na zabawę tylko do godz. 10 wieczór.

WIEC INWALIDÓW WOJENNYCH odbędzie **się dnia 22 stycznia o godz. 7 i pół wieczór w sali „Sokoła"** w Krakowie.

„RYCERSKI" OFICER. Z miasta donoszą nam: Przed paru dniami do t. zw. „Bergestelle" w Dąbiu, zgłosiło się kilkanaście kobiet, pracujących w instytucyach wojskowych z prośbą o wydanie im przydzielonej skóry. Nie otrzymały jej jednak, pomimo, że zgłosiły się z rzędu raz **czwarty.** Nie dość na tem. Pełniący służbę w zakładzie odzieżowym p. kap. N. począł się unosić, że go nachodzą! Na uwagę jednej z kobiet, że przecież przyszły w dniu, oznaczonym przez p. kapitana, rozgniewany ‚bohater' przyskoczył ku niej i **wyrzucił ją brutalnie za drzwi!**

Czy w obecnym czasie wojna z kobietami jest zatrudnieniem, godnem oficera?

KIEROWNICTWO SĄDU OBWODOWEGO W CIESZYNIE poruczone zostało wiceprezesowi sądu krajowego w Krakowie, drowi Feliksowi Bocheńskiemu, który objął już urzędowanie na Śląsku.

PRZECIW ROZBIJANIU JEDNOŚCI NARODOWEJ. Na całym szeregu wieców ludowych w Poznańskiem zgromadzeni wypowiedzieli się przeciw próbom tworzenia **separatywnych rządów dzielnicowych i partyjnych,** rozbijających jedność narodową, reprezentowaną przez rząd warszawski i kom. Piłsudskiego.

ŻYDZI PRZECIW OSZCZERSTWOM PRASY BERLIŃSKIEJ. Żydowska Rada Ludowa w Poznaniu zaprotestowała publicznie w wydanej odezwie przeciw oszczerczym doniesieniom pism berlińskich o rzekomym pogromie żydów w Poznaniu.

DELEGACI NIEMIECCY NA KONFERENCYĘ POKOJOWĄ. Rząd niemiecki wydelegował jako głównych przedstawicieli na konferencyę pokojową Scheidemanna i hr. Brockdorff-Rantzaua, sekretarza państwa dla spraw zagranicznych.

KATASTROFA NA MORZU. Na francuskim parowcu, płynącym z Marsylii na Wschód, nastąpiła eksplozya, skutkiem czego okręt w kilku minutach zatonął. Zginęło około 500 ludzi.

O ZABÓJSTWO JAURESA. Proces przeciw zabójcy Jaures'a, Villain'owi, naznaczono ostatecznie na 24-go marca.

NADWYŻKA KOBIET. Jak oblicza dr Princip w pewnem niemieckiem piśmie medycznem, **nadwyżka kobiet w stosunku do mężczyzn w latach 18—45, powstała skutkiem wojny, może być wyrównana dopiero po 27 latach.**

OTRZYMUJEMY następującą notatkę z prośbą o umieszczenie: Wzywa się obywatela, który zabrał szkicownik z rysunkami w niedzielę 12 b. m. w „Sokole" o g. 3 pop. na Wiecu kobiet, by zechciał złożyć go w Redakcyi „Naprzodu" celem oddania uczennicy Szkoły sztuk pięknych im. Baranieckiego.

Cele i drogi polityki francuskiej.

III.

Znacznie więcej niż połowę swej mowy p. Pichon poświęcił kwestyi rosyjskiej. Fakt ten uwidacznia centralne znaczenie tego zagadnienia dla polityki francuskiej. Z wynurzeń ministra okazuje się atoli, że na tym punkcie akcya rządu p. Clemenceau poniosła zupełną klęskę.

P. Pichon malował w jaskrawych barwach zbrodnicze okrucieństwa bolszewików i doszedł do wniosku, że nie może być mowy o sprawiedliwym i trwałym pokoju w Europie, jak długo Rosya jest wydana na łup anarchii i wojny domowej. Przebija tu wyraźnie stara miłość burżuzyi francuskiej do rosyjskiego alianta i chęć postawienia go na nowo na nogi. Atoli środki do tego celu naszkicowane przez p. Pichona są tego rodzaju, iż muszą osięgnąć skutek wręcz przeciwny zamierzonemu.

Niema mowy o żadnej wielkiej ekspedycyi przeciw bolszewikom. Dla określenia charakteru i rozmiarów akcyi koalicyjnej w Rosyi p. Pichon cytuje instrukcyę daną przez p. Clemenceau generałom francuskim. „Akcya sprzymierzonych w Rosyi niema charakteru zaczepnego. Dąży ona do wzbronienia bolszewikom dostępu do Ukrainy, Kaukazu i wschodniej Rosyi, do utworzenia i utrzymania frontu obronnego przed tymi obszarami. Jeżeli przedsięwzięcie ofenzywne stanie się konieczne dla zniszczenia bolszewizmu, **musi być dokonane przez siły rosyjskie.** Trzeba, żeby Rosyanie przejęli się należycie tą koniecznością. Nasza pomoc ma za cel tylko dostarczyć przewagi w materyale wojennym nad bolszewikami".

Pichon cytował następnie telegram p. Clemenceau z 21 grudnia: „Plan sprzymierzonych polega na przeprowadzeniu gospodarczego okolenia bolszewizmu. Wykonanie może być tylko powolne i stopniowe z powodu stanu liczebnego (armii). Rządy sprzymierzone w żadnym wypadku nie myślą mieszać się do rosyjskiej polityki wewnętrznej. **Ich jedynym celem jest dopomódz pod względem materyalnym Rosyi do wyjścia z anarchii".**

W obecnych warunkach jest dla każdego jasnem, że tego rodzaju pomoc dla różnych antybolszewickich rządów, jakie się wytworzyły na peryferyi dawnego rosyjskiego imperyum, zupełnie nie wystarcza do zniszczenia bolszewizmu. Owszem, wydaje się coraz bardziej wątpliwem, czy nawet cel czysto obronny, podkreślony przez przez p. Clemenceau, da się w ten sposób urzeczywistnić. Widzimy w tej chwili szybkie posuwanie się naprzód bolszewików na wszystkich frontach z wyjątkiem uralskiego. Ale jeśliby nawet udało się ochronić wspomniane przez p. Clemenceau kraje przed najazdem bolszewickim, to rozczłonkowanie Rosyi byłoby przezto utrwalone. Dla p. Clemenceau i różnych jego satelitów, **francuskich i innych,** w szczególności dla Komitetu Narodowego p. Dmowskiego, rezultat ten jest wręcz druzgocący.

Rząd francuski jest zmuszony iść tak dalece po linii sprzecznej ze swą zasadniczą tendencyą do odbudowania Wielkiej Rosyi, że p. Pichon publicznie **kokietował Ukraińców,** których oderwanie się jest dla Rosyi śmiertelnym ciosem. „Może nadszła już chwila zająć na Ukrainie miejsce Niemców i ułatwić tam stworzenie armii ukraińskiej, przeznaczonej do stawienia czoła bolszewikom."

Może to oficyalne oświadczenie francuskiego ministra spraw zagranicznych otrzeźwi wreszcie naszych endeków, którzy z uporem maniaka liczą wciąż na pomoc zbrojną koalicyi przeciw Ukraińcom.

P. Pichon wyjawił przyczynę zupełnego bankructwa swej polityki na wschodzie Europy: „Taką jest nasza polityka. Ułożono ją w absolutnem porozumieniu z wszystkimi sprzymierzonymi. Byłoby nam niemożliwe prowadzić innej pod grozą, żebyśmy zostali sami". Minister wyznał tutaj otwarcie, że polityka zmierzająca do odrestaurowania Rosyi rozbija się o opór wszystkich innych mocarstw ententy

P. Clemenceau nie daje jeszcze sprawy całkiem za wygraną. Bardzo znamienną pod tym względem była ogłoszona przez socyalistyczną „Humanite" wymiana not pomiędzy rządem angielskim i francuskim z racyi udziału Rosyi w konferencyi pokojowej. Anglia zaproponowała mianowicie, ażeby za pośrednictwem ententy wszystkie istniejące na terytoryum dawnej Rosyi rządy zawarły rozejm i wysłały delegatów na konferencyę pokojową. Faktycznie oznaczałoby to usankcyonowanie rozpadnięcia się Rosyi na szereg samodzielnych państw. Wniosek angielski jednak spotkał się z kategoryczną odmową ze strony francuskiej. P. Pichon w nocie swej oświadczył, że bolszewików nie uważa za rząd cywilizowany i dlatego nie chce wchodzić w żadne stosunki z nimi. W następstwie tego stanowiska Francyi Rosya znalazła się pozbawioną wszelkiego przedstawicielstwa na konferencyi pokojowej, albowiem Anglia nie zgodziła się na uznanie żadnego z kontrrewolucyjnych rządów rosyjskich za uprawnionego do występowania imieniem Rosyi.

P. Clemenceau rachując na interwencyę zbrojną w Rosyi, pomimo gwałtownego nalegania na socyalistów nie przeprowadza demobilizacyi armii francuskiej. Dopiero 15 lutego ma nastąpić zwolnienie 6 najstarszych roczników, tworzących t. zw. rezerwę armii terytoryalnej. Natomiast 22 roczników w łącznej sile 3 i pół miliona ludzi ma nadal pozostać pod bronią. Postępowanie to budzi ogromne niezadowolenie zarówno wśród ludności cywilnej, jak wśród żołnierzy, którzy po 4 i pół latach wojny pragną jak najrychlej wrócić do domu. Mogą stąd wyniknąć bardzo niebezpieczne dla rządu p. Clemenceau niespodzianki.

Zamordowanie Liebknechta i Róży Luxemburg.

Przy badaniu, przeprowadzonem na ciele Liebknechta, okazało się, że wszystkie trzy strzały ugodziły go z przodu i dane były z bliższej odległości.

Ciała Róży Luxenburg dotąd nie znaleziono.

Rząd wydał odezwę, w której oświadczą, że winni zbrodni morderstwa zostaną ukarani. Oboje zamordowani zawinili ciężko wobec narodu niemieckiego i za to osądzono by ich według prawa lecz wymierzanie sprawiedliwości zapomocą linczu hańbi naród niemiecki.

Niezawiśli socyaliści organizują strajk generalny jako protest przeciw dokonanemu mordowi, za który odpowiedzialnym czynią rząd.

Sytuacya na Ukrainie.

Osoba, która opuściła Kijów, w dniu 1 stycznia b. r. komunikuje następujące szczegóły o położeniu politycznem w Kijowie.

Władza spoczywa w ręku Dyrektoryatu, na którego czele stoi Petlura, którego przekonania polityczne są dość umiarkowane. Opiera się on przeważnie na wojsku. Prócz niego wchodzi do Dyrektoryatu 4 innych członków, mianowicie: Winniczenko, Szwec, Andrijewskij i Makarenko. Przekonania ich są bardziej radykalne; opierają się z jednej strony na „Zgromadzeniu pracy", — z drugiej na „Radzie Delegatów Robotniczych i Żołnierskich". Obydwa zrzeszenia te hołdują przekonaniom społecznym, bardzo skrajnym. Rada robotnicza, czyli Sowiet, składa się z Rosyan i **jest pod wpływem bolszewików.** Zgromadzenie pracy ma skład wyłącznie ludowy: inteligenci, naprzykład lekarze, adwokaci — są **wyłączeni.** Jest ono rodzajem „przedparlamentu", organu doradczego, który jednak często wywiera wpływ decydujący na postanowienia Dyrektoryatu.

Bolszewicy wydali odezwę, która głosi, że nie dążą do obalenia władzy obecnej, lecz mają na celu tylko organizacyę swych sił.

Z praw, wydanych przez Dyrektoryat, zasługuje na uwagę **wznowienie prawa o autonomii narodowościowej. Socyalizacyi ziemi nie ogłoszono. Reforma agrarna jest skierowana tylko przeciw wielkiej własności,** gdyż wszystkie grunta włościańskie zostały wyjęte z pod kompetencyi komitetów rolnych. Dozwolono komitetom gminnym **sprzedawać inwentarz żywy i martwy obywateli ziemskich.** Akcya ta skierowana jest wyłącznie przeciw żywiołowi obszarniczemu polskiemu i rosyjskiemu.

W ambasadzie na Rennwegu.

Pod tym tytułem otrzymujemy następującą ironią zaprawioną notatkę:

Jak niejednego Polaka na obczyźnie, tak i nas zaprowadził los w jeden z deszczowych wieczorów wiedeńskich do ambasady na Rennwegu. Zgryźliwe przyjęcie służącego w przedpokoju kazało nam się domyślić, że w piersi tego poczciwca pokutuje jeszcze dusza nieboszczyka c. k. — Przywyczajeni jednak do spotykania na każdym kroku takich, w rozmaitych postaciach pokutujących duchów, nie daliśmy się zbić z tropu i zostaliśmy wprowadzeni do sali przyjęć. Przyćmione światło lamp i miękkie dywany owiały miłem ciepłem skostniałe członki, a okazałe lustro w złoconych ramach pozwoliło nam się przypatrzyć naszym pozieleniałym bolszewickim twarzom. Ze wstrętem odwróciliśmy się od tych podejrzanych obliczy.

Zmęczony wzrok począł szukać za jakiemś oparciem w tym zacisznym salonie.

I oto co za szczęście niespodzianek.

W cieniu padającym od abażurów, na cichej zieleni tapety, wśród tych ścian polskiej ambasady, uśmiecha się do nas dobra, znajoma twarz. W krasie generalskiego munduru patrzy ku nam z ram portretu... czcigodny Franciszek Józef I, król Galicyi i Lodomeryi wraz z w. ks. Krakowskiem.

Nawała wiernopoddańczych uczuć ogarnia nasze serca i łzy szczęścia minionego napływają do oczu.

Referent przyjmuje nas grzecznie, wprowadza do swego gabinetu. Myśli nasze całą energią skierowane na temat rozmowy, ale uczucia przewalają się w sercu. Bo i tutaj, choć nie tak okazały w kolorach, lecz na tem okazalszem wiszący miejscu, taki sam portret.

Po przychylnem załatwieniu sprawy, upojeni szczęściem wychodzimy.

Z trudem hamujemy chęć wielką przejścia się jeszcze po innych apartamentach ambasady, tak silnem jest pożądanie zobaczenia i w nich tego samego uśmiechniętego oblicza z poza złoconych ram.

Tylko wzgląd na zapracowanych urzędników każe nam zaniechać tego egoistycznego poczynania.

I znowu stoimy w ciemnej, deszczem zanurzonej ulicy Wiednia. **S.**

Dekret

o postanowieniach karnych za przeciwdziałanie wyborom do Sejmu i wykonywaniu obowiązków poselskich.

Na wniosek Rady Ministrów stanowię:

Art. 1. Winny przeszkodzenia wyborcy zapomocą gwałtu na osobie, groźby karalnej, podstępu, nadużycia władzy lub **uniemożliwienia styczności z odpowiedniemi osobami w urzeczywistnieniu prawa wolnego wyboru do Sejmu,** ulegnie karze:

więzienia do roku jednego.

Jeżeli przestępstwo zostało spełnione przez kilka osób lub przez urzędnika podczas wykonywania obowiązków służbowych, dotyczących nadzoru nad prawidłowością wyborów, winny ulegnie karze:

więzienia na czas **od roku jednego do lat 3 (dom poprawy).**

Art. 2. Winny **podburzania do przeciwdziałania wyborom do Sejmu** ulegnie karze:

więzienia do roku jednego.

Art. 3. Winny nakłonienia wyborcy zapomocą **poczęstunku, daru,** obietnicy korzyści osobistej lub podstępu do głosowania przy wyborach do Sejmu na rzecz nakłaniającego lub wskazanej przezeń osoby ulegnie karze **więzienia do roku jednego.**

Usiłowanie będzie karane.

Tej samej karze ulegnie wyborca, który zgodził się za poczęstunek, dar lub korzyść osobistą głosować na rzecz wskazanej mu osoby.

Art. 4. Winny **przeszkodzenia czynnościom zebrań przedwyborczych, lub komisyj wyborczych do Sejmu** zapomocą gwałtu na osobie, groźby karalnej, podstępu, nadużycia władzy, uszkodzenia lokalu, przeznaczonego na zebranie, lub sztucznego zanieczyszczenia powietrza, jeśli ustawa nie przewiduje kary cięższej, ulegnie karze: **więzienia na czas od roku jednego do lat 3 (dom poprawy).**

Jeżeli przestępstwo zostało spełnione przez kilka osób uzbrojonych, to winni ulegną karze: **więzienia na czas od lat 3 do lat 6** (dom poprawy).

Usiłowanie będzie karane.

Art. 5. Winny wzięcia udziału w wyborach do Sejmu z wiedzą, że **prawa do tego nie posiada,** ulegnie karze: **aresztu.**

Tej samej karze ulegnie wyborca, winny głosowania więcej, niż raz jeden lub też poza swoim obwodem.

Art. 6. Winny nadużycia **przy przyjmowaniu lub obliczaniu głosów wyborczych** do Sejmu ulegnie karze: **więzienia na czas od roku jednego** (dom poprawy).

Usiłowanie będzie karane.

Art. 7. Winny **ukrycia, uszkodzenia, sfałszo-**

wania list, protokułów lub innych dokumentów, dotyczących wyborów, ulegnie karze: więzienia na czas od roku jednego do lat 3 (dom poprawy).

Jeśli przestępstwo zostało spełnione przez **kilka** osób uzbrojonych, to winni ulegną karze: **więzienia** na czas od lat 3 do 6 (dom poprawy). Usiłowanie będzie karane.

Art. 8. Winny niedopuszczenia posła do Sejmu zapomocą gwałtu na osobie, groźby karalnej, podstępu lub nadużycia władzy do wykonania obowiązków, związanych z jego mandatem, ulegnie karze: więzienia na czas od lat 3 do 6 (dom poprawy).

Usiłowanie będzie karane.

Art. 9. Winny **przeszkodzenia czynnościom Sejmu zapomocą gwałtu** na osobie, groźby karalnej, podstępu, uszkodzenia lokalu Sejmu albo sztucznego zanieczyszczenia powietrza w tym lokalu, ulegnie karze: więzienia na czas od lat 3 do lat 6 (dom poprawy). Usiłowanie będzie karane.

Jeżeli przestępstwo zostało spełnione przez kilka osób uzbrojonych, to winni ulegną karze: **ciężkiego więzienia na czas od lat 8 do 10.**

Art. 10. Winni wymienionych przekroczeń sądzeni będą zgodnie z przepisami U. P. K.

Naczelnik państwa **J. Piłsudski.**

Jak się zachowywać przy wyborach?

1) Zawczasu się dowiedz, gdzie będzie urzędowała twoja komisya wyborcza, abyś w dniu głosowania napróżno czasu na szukanie nie tracił.

2) Zwróć na to także uwagę członków twej rodziny i znajomych.

3) Zanim pójdziesz do głosowania, napisz sobie na ćwiartce białego papieru liczbę listy robotniczej atramentem, nie ołówkiem i to cyframi, n. p.:

1.

Najlepiej zgłosić się w lokalu twej organizacyi, gdzie kartkę wypełnią.

4) Pilnie uważaj, aby reszta członków twej rodziny zawczasu przygotowała sobie karty wyborcze (kart urzędowych nie będzie).

5) Na kartce, którą będziesz głosował, nie rób żadnych uwag i nazwisk kandydatów nie wypisuj, bobyś ją uczynił nieważną i przez to listę robotniczą o jeden głos uszczuplił.

6) Kartkę wypełnioną złóż we czworo i starannie ją przechowuj, nie pokazuj nikomu obcemu, chyba mężom zaufania.

7) Legitymacyi wyborczych doręczać się nie będzie: poucz o tem znajomych; do głosowania pójdziesz tylko ze swoją kartką wyborczą wypełnioną.

8) Głosowanie będzie trwało od 8 rano do 10 wieczór; staraj się iść do głosowania jak najwcześniej; nie zapomnij zabrać ze sobą członków rodziny, którzy mają głosować; gdy oddasz głos, wracaj do domu, nie stój z tłumem gapiów przed lokalem wyborczym, ale poszukuj znajomych, którzy jeszcze nie głosowali i nakłoń ich do głosowania.

9) Gdy będziesz czekał na swą kolej do wpuszczenia cię do sali wyborców uważaj, by komisya nie protegowała pewnych ludzi, ale wpuszczała do sali wyborców w miarę, jak się zgłaszają. **O nadużyciach wyborczych donieść zaraz mężowi zaufania przy komisyi.**

10) Gdy staniesz przed komisyą wyborczą, wymień swe nazwisko i zażądaj koperty, **kopertę dobrze oglądnij, czy nie ma w niej już kartki wyborczej z numerami wrogiej partyi.**

11) Komisya wyborcza ma prawo stwierdzić tożsamość głosującego; staraj się przeto wziąć **ze sobą jakąkolwiek legitymacyę**, abyś w razie potrzeby mógł wykazać swą identyczność, n. p. książkę robotniczą, legitymacyę kolejową, kartę zwolnienia z wojska, w Krakowie także b. legitymacye ewakuacyjne z r. 1915. Gdy w żaden sposób nie możesz uzyskać na czas odpowiedniej legitymacyi, idź do głosowania ze znajomymi, aby oni w razie potrzeby mogli przed komisyą zaświadczyć tożsamość twej osoby.

12) W lokalu komisyi wyborczej i w najbliższym jej okręgu agitować nie wolno; uszanuj sam ustawę swego rządu, ale nie pozwalaj także przeciwnikom politycznym, by ją łamali; gdy dostrzeżesz niedozwoloną agitacyę, zawiadom swego męża zaufania przy komisyi, a on zażąda usunięcia nadużycia.

TOWARZYSZE! Zbierajcie składki na fundusz wyborczy!

Z ruchu wyborczego.

W JANKÓWCE (pow. Wieliczka) odbyło się zgromadzenie przedwyborcze dnia 16 b. m. u ob. Szybowskiego. Po referacie tow. M. Bobrowskiego uchwalono głosować na listę socyalistyczną.

W RACIBORZU w tym samym dniu w szkole, na zgromadzeniu referował tow. dr Baj, Romaniec, Strózik i w. in. Uchwalono jednogłośnie popierać listę P. P .S. D.

W PACZAŁTOWICACH w dniu 12 b. m. odbyło się zgromadzenie ludowe. Referował tow. Gros i Molęda. Po dyskusyi uchwalono rezolucyę za rządem ludowym i listą P. P. S. D.

W PACZAŁTOWICACH dnia 17 b. m. odbyło się zgromadzenie ludowe, na którem referował tow. Molęda. Po dyskusyi uchwalono popierać przy wyborach kandydatów socyalistycznych, oraz dokonano wyboru radnych czwartego koła rady gminnej i utworzono Komitet miejscowy P. P. S. D.

W JAWORZNIE na szybie „Rudolfa" dnia 15 b. m. odbyło się zgromadzenie liczące 3000 ludzi, na którem referował tow. Wróblewski i Hofman. Uchwalono rezolucyę, potępiającą zamach stanu i oświadczającą się za listą P. P. S. D.

Zebrani polecili delegatom Rady rob., by zarządzili zmianę imion szybów, a mianowicie: „Fryderyk August" na **„Józef Piłsudski"**, zaś „Rudolf" na **„Tadeusz Kościuszko"**.

W DĄBROWIE (obok Jaworzna) odbyło się w dniu 12 b. m. zgromadzenie, na którem referował tow. Wróblewski i tow. Piątek. — Uchwalono rezolucyę potępiającą zamach na Rząd Ludowy i domagającą się ukarania winnych.

W FABRYCE „AZOT" W BORACH koło Jaworzna na zgromadzeniu robotniczem, które odbyło się w dniu 10 b. m. po przemówieniach tow. Kabały i Hutyra uchwalono rezolucyę potępiającą zamach stanu na Rząd ludowy i domagającą się ukarania sprawców.

W CHRZANOWIE dnia 14 b. m. odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Robotniczej zagłębia chrzanowskiego. Na prezesa wybrano tow. Jana Paliwodę z Jaworzna, zastępców: tow. Romana Szuwarę z Trzebini i Stefana Kabałę z Jaworzna. Na sekretarza tow. Lucyana Wróblewskiego z Sierszy, zastępcę tow. Tadeusza Nawarskiego z Tenczynka.

Uchwalono: 1) w imieniu robotników pow. chrzanowskiego napiętnować zbrodniczy zamach stanu, 2) zażądać od urzędu górniczego przeprowadzenia rewizyi ugody zarobkowej, 3) polecić Radzie przybocznej komisarza P. K. L. w Chrzanowie utworzenie specyalnych robotniczych „Komisyi dla zwalczania lichwy i przemytnictwa". Omówiono sprawę akcyi przedwyborczej i funduszu walki wyborczej całego powiatu.

W TARNOWIE dnia 14 stycznia odbyło się w Grabówce zgromadzenie wyborcze. W dyskusyi zabierali głos tow. Podstawski i inni, nawołując do solidarnego głosowania na listę Nr. 3, t. j. listę robotniczą.

W TARNOWIE dnia 15 b. m. odbyło się w sali Sokoła zgromadzenie kobiet, które zagaiła tow. Bielańska. Przemawiała tow. Woszczyńska z N. Sącza. Obecni na sali księża nie mieli odwagi do zabierania głosu. Do organizacyi przystąpiło około 70 kobiet.

W RZĘDZINIE dnia 15 b. m. odbyło się zebranie obywatelskie, które zagaił tow. Szwed, przewodniczył tow. Olejarski. O wyborach sejmowych przemawiał tow. Owsiański. W dyskusyi zabrał głos tow. Szwed, piętnując postępowanie „Ludu Katolickiego", który w szalbierczy sposób obrzuca błotem tow. Daszyńskiego, co zebrani przyjęli z oburzeniem. Uchwalono głosować na listę Nr. 3 i popierać kandydatów robotniczych.

W WIŚNIOWEJ (okręg wyborczy Nowy Targ) dnia 16 b. m. odbyło się zgromadzenie, na którem referowali tow. Czapor, M. Bobrowski i dr Baj.

W MUSZYNIE w niedzielę 12 b. m. urządzono zgromadzenie przedwyborcze przy tłumnym udziale mieszczan i kobiet. Zagaił zebranie tow. Wilczyński, poczem zabrał głos tow. Szumielewicz. Nie podobała się mowa jego niektórym „panom" i usiłowali zgromadzenie rozbić, co jednak im się wobec postawy, zajętej przez większość zebranych, nie udało.

Po przemówieniu kilku jeszcze mowców, uchwalono rezolucyę potępiającą zamach na Rząd lud. i oświadczającą się za listą PPSD.

W GORLICACH dnia 14 b. m. odbyło się zgromadzenie przedwyborcze w sali Sokoła. — Referowali kandydaci tow. Bielat i dr **Marek**. Po południu tego dnia odbyło się drugie zgromadzenie w sali kasyna robotniczego **w Gliniku Maryampolskim**, gdzie referowali kandydaci tudzież tow. Kiełtoń i Fryda. Uchwalono głosować na listę kandydatów socyalistycznych Nr. 4.

W LIBUSZY dnia 12 stycznia odbyło się zgromadzenie przedwyborcze. Referowali tow. Wójtowicz, Wiątrowski, Król, tudzież miejscowy nauczyciel Jędrusiak. Uchwalono jednogłośnie popierać kandydaturę posłów socyalistycznych.

W KAMIONKACH dnia 14 b. m. odbyło się zgromadzenie przedwyborcze, na którem referował tow. Molęda i rolnik Trębacz. Uchwalono jednogłośnie głosować na listę socyalistyczną.

Nazwy polsko-niemieckie stacyj kolejowych na Śląsku.

Piszą nam z Bogumina:

Dzienniki galicyjskie dały wyraz oburzeniu z powodu zatrzymania nazw niemieckich obok polskich na niektórych stacyach na Śląsku Cieszyńskim przez ministerstwo komunikacyi w Warszawie.

Oburzenie to nie może być skierowane pod adresem ministeryum, **lecz Rady Narodowej księstwa Cieszyńskiego.** Prezydyum Rady Narodowej przyszło na pełne posiedzenie Rady z powyższemi wnioskami w obecności delegatów Krakowskiej dyrekcyi kolejowej. Proponowano także zatrzymać nazwę Oderberg dla Bogumina. Sprzeciwiła się temu tow. Kłuszyńska. Niemiecki bowiem napis stacyi w Boguminie zdjęto w pierwszych dniach przewrotu.

Ministerstwo komunikacyi zatwierdziło więc wnioski Rady Narodowej, która ma bardzo szeroki zakres działania i w sprawach śląskich jest jedynie kompetentną. Nie ulega wątpliwości, że kurtuazya Rady Narodowej w tym wypadku jest zupełnie nieuzasadnioną, nazwy stacyi na Śląsku powinny być tylko w polskim języku.

Dziwne jest jednak stanowisko narodowo-demokratycznego „Dziennika Cieszyńskiego", półurzędowego organu Rady Narodowej, w której **rej wodzą właśnie endecy.** „Dziennik Cieszyński" nie może zrozumieć powodów tego rozporządzenia, znienawidzonego przez endeków rządu warszawskiego. Udają biedacy, że to rząd Moraczewskiego narzucił Śląskowi niemieckie nazwy.

Dusza niemiecka.

Niedawno wydali pisarze niemieccy ze słynnym poetą Ryszardem Dehmlem na czele odezwę do cywilizowanej ludzkości wszystkich krajów, w której odwołując się do sumienia i poczucia sprawiedliwości, protestują przeciw rzekomemu pogwałceniu Niemiec przez wszystkich zwycięskich sąsiadów i błagają o uznanie narodowościowych praw niemieckich, zagrożonych z wszech stron na rubieżach byłych imperyów niemieckich.

W odezwie tej wśród powodzi pięknych, podniosłych frazesów czytamy:

„**Haniebną zbrodnią jest, że Włosi, Słowacy,** Czesi i Polacy

jak szakale mogą się rzucać pod pieczą lwa brytyjskiego na obszary niemieckie,

które przez setki lat trwały jako ochronna tama niemieckiej kultury. Zbrodnią jest, że Anglia chce się wzbogacić n a s z y m i koloniami."

W treści tej odezwy wyrażają pisarze, a więc wykwit kultury niemieckiej, najgłębsze przekonanie, że winę straszliwego upadku i poniżenia Niemiec ponoszą częściowo wprawdzie ich obaleni władcy, ale w głównej mierze do wymierzenia kary, przechodzącej przewinienie Niemiec (!) pcha zwycięzców **żądza zdobyczy i zemsty!**

Prawdą jest: Niemcy upokorzone i z tysiąca ran krwią broczące leżą w pokorze i trwodze u stóp zwycięzców, prawdą jest, że graniczne terytorya, należące kiedyś do byłych cesarstw, obsadzają ludy obce szczepowi germańskiemu i niszczą tamże wszystkie ślady pierwotnej władzy, stawiają sztandary swej wolności i niepodległości. Lecz prawdą jest również, że te ziemie, o których utratę taki krzyk rozpaczy i gniewu podnoszą Niemcy,

są ziemiami zrabowanemi w ciągu wieków,

germanizowanemi przez ciąg wieków gwałtem i zdradą, rzekomo w imię tej „kultury", dla której imperyalizm germański sypał szańce na kościach mordowanych i wynarodowianych ludów.

I tutaj, w tej chwili niebywałej w dziejach klęski całego wiekowego światopoglądu niemieckiego, wobec ruiny gromadzonego bezwzględną siłą dobytku państwowego

objawia się dusza niemiecka równie dobitnie, równie jaskrawo, jak w czasach brutalnego, prawom boskim i ludzkim urągającego boju, jaki naród niemiecki wywołał swą zachłanną żądzą panowania nad światem, swem prowokowaniem ludzkości. Naród niemiecki w olbrzymiej swej większości odrzuca winę wojny na — zawistnych sąsiadów, a w części na swych byłych władców. Naród niemiecki, który zwartą ławą szedł przez ciąg wojny za swymi koronowanymi i militarnymi przewódcami, który apoteozował, a zawsze usprawiedliwiał największe zbrodnie, dokonywane przez jego wojska na bezbronnej, wydanej na łup jego ludności — ten naród teraz, w straszliwy dzień pokuty powinien rozumieć, że on, jako organiczna całość ponosi odpowiedzialność za okropność wojny i za nędzę sprowadzoną na ludzkość. Lecz ten naród, czując obecnie wzniesioną nad sobą groźną rękę sprawiedliwości, usuwa od siebie winę — a co zatem idzie i pragnienie pokuty.

On nie rozumie, nie chce zrozumieć, że zgrzeszył ciężko przeciw Duchowi ludzkości i że winien jest mu teraz również ciężką ekspiacyę, jeśli chce być przyjęty jako brat do związku wolnych ludów.

Bo

czyż zasadniczym warunkiem, normującym drogi moralności, nie jest pokuta za popełnioną winę?

Jakoż świat uwierzyć może, że psyche niemiecka oczyściła się w tej krwawej kąpieli, że wypleniła z siebie wszystkie chwasty, które zatruwały życie ludzkości, że nie zechce kiedyś po latach, wzmożona na siłach, na nowo burzyć życie wolnych ludów — jeśli teraz czuje się niewinna, pokrzywdzona, uciemiężona?

A dusza niemiecka dotąd jest tasama.

Ze wszystkich oświadczeń obecnych dyplomatów niemieckich, z wszystkich publikacyi, rozważających okrutne położenie Niemiec, przebija maskowana mniej lub więcej zręcznie wściekłość pokonanych, chęć utrzymania nieprawnie zdobytego stanu posiadania — o ile możności w jak największych rozmiarach. — Widzimy to jak najdobitniej w stosunku Niemców do nas — do ziem wielkopolskich. Oto przemocą, z bronią w ręku musimy w Wielkopolsce odbierać własne swoje ziemie, o których każdy Niemiec dobrze wie, że w zbrodniczy sposób zostały wydarte słabemu sąsiadowi przed stu przeszło laty; oto najświatlejsi przedstawiciele ducha niemieckiego, nazywają nas „szakalami“, rzucającymi się na własność — nie ich, lecz swoją; oto słyszy się znowu stare, perfidne hasła o prawach

w imię — kultury!

W imię tejże kultury wytracono ogniem i mieczem słowiańskie ludy nad Bałtykiem, w imię tej kultury niesiono krzyż, mordujący Litwinów, w imię tej kultury potop niemiecki szedł od wieków na Wschód.

A tę „kulturę“ germańską poznała ludzkość w tej wojnie.

Przed Niemcami roztwierają się obecnie ponure perspektywy na najbliższą przyszłość. — Pokój, jaki im zostanie narzucony, nałoży na nich z pewnością ciężary, pod którymi przez długie lata uginać się będą. Niemcy cierpią, lecz w tym cierpieniu są tak samo egoistyczni, tak samo bezwzględni, jak byli w latach swej chwały i potęgi.

Psyche niemiecka uwielbiła tylko siebie, obce jej zawsze było zrozumienie cudzych praw do życia.

Taką została do dzisiaj — i biada jej, jeśli zwycięski tryumfujący świat zechce ze względu na dobro całej przyszłej ludzkości wyciągnąć pełne konsekwencye.

Wycina się część zepsutą, aby uratować całość organizmu...

Z teatru Powszechnego.

„Laleczka z saskiej porcelany“ M. Gerson—Dąbrowskiej.

Autorka nazwała to historyą jednej nocy majowej. O północy budzą się w pokoiku dziecięcym wszystkie lalki do życia i rozpoczyna się fantasmagorya. Odklęta laleczka z saskiej porcelany błądzi z swem towarzystwem po księżycowym lesie, potem tańczy z markizami i hrabiami w jakimś pałacu — może w salonie Ludwika XV, wszędzie czegoś szuka, za czemś tęskni — wreszcie znajduje i kocha. Niestety atoli w tej najrozkoszniejszej chwili godzina czaru mija i rozkochana laleczka staje się martwą zabawką, której dzieci obtłuką nosek lub nóżki. Królewicz—Motyl w drugą noc odklęcia gotów nie poznać swego ideału.

Bardzo piękny pomysł, lecz w jego formę wlana treść nikła; za banalna dla dorosłych, za mglista dla dzieci. Przeładowanie sceneryi rekwizytami romantycznymi, zresztą wiersz melodyjny, miękki, miły dla słuchania.

Szczęście jest, że p. Grylewska po zniknięciu czaru jako już zwykła lalka nie dostała się w ręce psotnych dzieci, gdyż szkoda by jej było: tyle miała harmonijnego wdzięku, tyle dystynkcyi, że nie można się było dziwić nawet niedźwiedziowi — p. Skalskiemu, iż patrząc na nią ciągle mruczał z zadowolenia i wabił ją do lasu. Wybornym Pierrotem był p. Kucharski, który w rolach komicznego sentymentu gra bez zarzutu. P. Skalski wykazuje inteligentne wczucie się w swe kreacye, szkoda tylko, że niema sposobności występować w większej roli, dającej pole do popisu. Oprócz p. Kolmanówny, grającej ze zwykłą swobodną, naturalną werwą, należy się wzmianka p. Koszutskiemu za pomysłowy i bardzo efektowny taniec „Satyr i Nimfa“.

Piękna wystawa dawała pełne wrażenie feeryi i stanowić może atrakcyę wielu przedstawień. (a. cw.).

Z różnych stron.

NOWY PREZYDENT MINISTRÓW IGNACY PADEREWSKI urodził się 18 lutego 1860 roku jako syn profesora uniwersytetu wileńskiego. Obdarzony talentem muzycznym oddał się studyom muzyki. Od roku 1888 rozpoczął swą karyerę jako pianista zdobywając tryumfy w stolicach Europy, Ameryki i Australii. W czasie wojny wysunął się na czoło organizacyjno-narodowego ruchu wśród Polonii amerykańskiej i jako przedstawiciel Polaków w Stanach Zjednoczonych był członkiem „Narodowego Komitetu Polskiego“ w Paryżu, którego prezesem jest narodowy demokrata p. Roman Dmowski.

ODPOWIEDZI REDAKCYI. Prosimy tow. z Wadowic, Kalwaryi, Suchej, Kęt i Żywca przybyć w poniedziałek lub wtorek po druki. Nasz numer w tym okręgu ustalony mianowicie 5 (pięć).

ODROCZENIE WYBORÓW W 2. OKRĘGACH WYBORCZYCH. Rząd warszawski ze względu na to, że stan okupacyi uniemożliwił w okręgach wyborczych 2. i 20., rozpoczęcie we właściwym czasie prac przedwyborczych, wydał dekret, odraczający wybory w tych okręgach.

Wybory w okręgu 2. (powiaty: Sejneński, Suwalski, Augustowski) odbędą się 16 lutego. — W okręgu 20. (powiaty: Bialski (Podlasie), Janowski, Radzyński i Włodawski) — 9 marca.

FILIPOWICZ I ŚWIĘTOCHOWSKI NIE KANDYDUJĄ. P. Tytus Filipowicz ogłasza w pismach warszawskich, iż nikogo nie upoważniał do umieszczenia jego nazwiska, ani na liście Nr. 12, ani na żadnej innej. To samo oświadczają: Andrzej Niemojewski, Aleksander Świętochowski i J. A. Święcicki.

POBÓR 21-LETNICH W KRÓLESTWIE. „Monitor Polski“ ogłasza dekret w sprawie częściowego poboru. Dekret ten zarządza obowiązkowy częściowy pobór regularny rocznika 1898. Czas służby pobranych wyznacza dekret na rok, pozostawiając Sejmowi ustawodawczemu określenie normalnej służby w szeregach.

NALEŻYTOŚCI STEMPLOWE. Wydział skarbowy P. K. L. komunikuje: Dotychczasowe przepisy austryackie, dotyczące obowiązku opłaty należytości stemplowych pozostają nadal w mocy.

JEDNORAZOWY DODATEK DLA URZĘDNIKÓW. Z wydziału skarbowego P. K. L. komunikują, że urzędnicy państwowi i nauczyciele ludowi otrzymają w lutym jednorazowy dodatek.

PRZYJAZD MISYI WOJSKOWO-POLITYCZNEJ FRANCUSKO-ANGIELSKIEJ. W ciągu dnia dzisiejszego przybędzie do Krakowa misya wojskowo-polityczna francusko-angielska.

SPIRYTUS DO PALENIA. Zamierzone zostało bardzo znaczne podwyższenie ceny spirytusu denaturowanego. Według projektu, cena hurtowna za litr wynosić ma 5 K, tak że w handlu drobnostkowym wyniesie 5 K za litr, a dla celów przemysłowych kosztować ma litr 7 K. To nieusprawiedliwione podwyższenie odczuje bardzo dotkliwie ludność, która przy obecnym braku węgla i konieczności oszczędzania go musi używać więcej spirytusu do podgrzewania potraw.

ADAM GARFEIN, podpoucznik Lwowskiej Legii oficerskiej, szczery syn Polski, uległ dnia 6 stycznia 1919 r. śmiertelnej ranie, zadanej mu przez wroga.

DO KASYERÓW I FUNKCYONARYUSZY GRUP MIEJSCOWYCH KOLEJARZY w Galicyi i Śląsku. Ze względu, że w krótkim już czasie rozpocznie działać Związek zawodowy pracowników kolejowych w całej Polsce, Komitet tymczasowy Centralny w Krakowie dla Galicyi i Śląska **nie wygotuje** kuponów wkładkowych jako zbyteczny wydatek. Kasyerzy w braku tychże wygotują listy członkom z oznaczeniem zapłaconych miesięcy, które wraz z pieniędzmi i raportem kasowym wysyłać należy: Lukas Józef, Kraków ul. Bosacka l. 4. Zaś pisma w sprawie organizacyi i t. d.: Grylowski Józef, Kraków ul. Bosacka l. 14.

Z ORGANIZACYI MALARZY. Zarząd zawiadamia wszystkich malarzy, pokostników i lakierników, że dyżury odbywają się w każdą niedzielę i święta od godziny 10—12 w południe przy ul. Dunajewskiego 5, III. p. W tym czasie przyjmuje się wkładki i wpisy do organizacyi. Zarazem zawiadamia się tych członków, którzy z powodu służby wojskowej przestali płacić wkładki, by w najbliższym czasie zgłosili się z legitymacyą celem odpisania im służby wojskowej. W przeciwnym razie stracić mogą prawo członkostwa.

NIEKULTURALNY PRACODAWCA. P. Zimmer, wspólnik firmy Porębskiego w Krakowie (Rynek główny 8) dnia 17 b. m. wobec licznie zebranych gości sklepowych z zupełnie błahych powodów, zelżył brutalnie pracownicę sklepową p. Julię Celejównę, wymyślając jej od „łajdaków“ i t. p. wyzwisk. W dodatku, bez wypowiedzenia 14-dniowego, wydalił ją z pracy, w której pozostawała przez 2 i pół roku. Pracownice sklepowe powinny zrozumieć, że najlepsza ich ochrona przed krzywdą ze strony przedsiębiorców jest w silnej organizacyi.

BEZPŁATNY KURS PRZYGOTOWUJĄCY DO EGZAMINU NAUCZYCIELSKIEGO urządzony będzie w Krakowie. Kurs rozpocznie się dnia 5 lutego b. r. Warunkiem przyjęcia jest wykazanie się świadectwem **conajmniej z klasy szóstej szkoły średniej, liceum, wydziałowej 6 kl.** , względnie z III-go kursu seminaryum naucz. Wpisy rozpoczną się w kancelaryi kursu (Rynek gł. 29, I. p.) dnia 16 b. m. i trwać będą do 31. stycznia codziennie od godz. 5—6 z wyjątkiem niedziel. Zgłoszenia pisemne przyjmuje **Redakcya Ruchu Pedagogicznego, Kraków XII. Lelewela 4, II. p.**

ROBOTNICY FABRYKI „ODLEW“ W KRAKOWIE z powodu śmierci urzędniczki tejże fabryki ś. p. Zofii Czechowskiej złożyli kwotę 116 koron zamiast wieńca z przeznaczeniem na najuboższych Polaków miasta Lwowa.

KLER WYKLINA. Dn. 12 stycznia ks. Zagrodzki w Kobylance oświadczył w czasie kazania, że socyaliści i ludowcy występują przeciw Bogu, więc kto odda na nich głos, **zostanie przeklęty przez kościół i dobrych ludzi. Tak** wygląda wolność sumienia zapowiedziana w orędziu biskupów.

KOMISYA KLIMATYCZNA W ZAKOPANEM ostrzega społeczeństwo przed przyjeżdżaniem do uzdrowiska — gdyż jest obecnie tak przepełnione, że goście nie mogąc znaleść już pomieszczenia muszą — po tak obecnie nużącej podróży wracać do miejsca pobytu.

POCZTA POLOWA Nr. 20 stworzoną została z dniem 9 b. m. dla grupy oper. bryg. Minkiewicza. Wszystkie przesyłki pocztowe dla oddziałów wchodzących w skład grupy należy przesyłać przez wymienioną pocztę.

AGITACYA ENDECKA. Piszą nam z Gorlic: Klika endecka wysyła swych menerów po domach i urzędach z listą, którzy terrorem wymuszają na funkcyonaryuszach urzędów podpisy, iż będą głosować na listę endecką. Jednym z tych menerów jest oficyant sądowy Kazimierz Chmielewski. Pan ten pieni się z wściekłości, że rząd dał robotnikom 8 godzinny dzień pracy, sam zaś **zamiast pracować, w godzinach urzędowych chodzi z listą po biurach i wymusza podpisy.** Radzimy temu panu siedzieć cicho, gdyż w przeciwnym razie zmuszeni będziemy wyciągnąć na światło dzienne różne jego sprawki (cegły i t. d.) To samo dotyczy p. Kosturkiewiczówny.

BEZPODSTAWNE ARESZTOWANIE W ŁAŃCUCIE. Dnia 9 b. m. aresztowały tutejsze władze wojskowe wskutek jakiejś podłej denuncyacyi ob. Michała Skornego, członka Stronnictwa Niezawisłości Narodowej, pod zarzutem działania na szkodę armii polskiej. Przez 24 godziny toczono z całym zapałem śledztwo co-

lem znalezienia jakiejkolwiek podstawy prawnej do zatrzymania aresztowanego w więzieniu, ale wszystkie usiłowania spełzły na niczem wobec czego musiano go dnia następnego wypuścić. Sprawa ta spowodowała cały szereg procesów o zbrodnię oszczerstwa, które ob. Skorny rozpoczął przeciwko tutejszym plotkarzom politycznym. Fakt bezpodstawnego arestowania wywołał oburzenie w najszerszych warstwach tutejszego obywatelstwa tembardziej że wszyscy zdawali sobie sprawę, iż jedynym powodem denuncyacyi była szczera praca ob. Skórnego na polu organizacyi robotników, co się nie podobało tutejszym przedstawicielom rodzimego lokajstwa.

W STANISŁAWOWIE kolejarze Polacy w liczbie około tysiąca ludzi odmówili udziału w pracy, wskutek czego władze ukraińskie sprowadziły partyę kolejarzy z Kijowa. Ci jednak po krótkim pobycie zastrajkowali i wrócili.

WIELKIE ZGROMADZENIE KOLEJARZY W BOGUMINIE odbyło się dnia 15 stycznia b. r. Zebrało się do 800 pracowników kolejowych z Bogumina i przestrzeni. Po sprawozdaniu delegatów z kongresu warszawskiego towarzyszy Knycha i Paweli udzielono głosu tow. Kluczce z Krakowa, który przedstawił, nawiązując do poprzednich sprawozdań, zasady jednolitej organizacyi pracowników kolei polskich, podnosząc, że kolejarze ziednoczonej Polski powinni być złączeni w jednej organizacyi, której siedziba musi być w Warszawie. W dyskusyi zabierało głos kilku mowców z różnych organizacyi kolejowców. Urzędnik p. Porębski z Krakowa próbował szczęścia agitować za odrębną organizacya kilku galicyjskich urzędników i odczytał jej statut, na co mu odpowiedział tow. Pawela, a w dodatku tow. Kluczka. Zgromadzeni jednogłośnie uchwalili rezolucyę, iż pragną należeć do Związku pracowników kolei polskich, którego statut został przyjęty w grudniu 1918 przez kongres kolejowców w Warszawie. Tow. dr Kłuszyński krytykował dobitnie imperyalistyczną politykę czeską, na co zebrani uchwalili rezolucyę potępiającą.

POSADY NAUCZYCIELSKIE W KRÓLESTWIE. W Królestwie wakuje około 100 posad w szkołach jednoklasowych na wsiach. Pobory wynoszą 266 marek (405 koron) miesięcznie oprócz mieszkania z opałem. Trzechlecia wynoszą po 25 marek (37 koron 50 hal.) miesięcznie. Kandydaci(tki) z maturą seminaryalną zgłaszać się mogą w Biurze szkolnictwa polskiego (Basztowa 1, ofic. I. p.) między godziną 3 a 4 popoł.

DOKĄD JUŻ NIE SIĘGA ANEKSYONISTYCZNY OBŁĘD CZECHÓW? W broszurce „Czeski Wiedeń" autor dr. F. Jenel uzasadnia szeroko prawa Czechów do zajęcia Wiednia. Wiedeń bowiem leży na przestrzeniach, zamieszkałych ongiś przez Słowian, którzy z czasem zostali zgermanizowani. Z tego wyciąga autor, że owe prawa historyczne po tych zgermanizowanych Słowianach odziedziczyli obecnie Czesi.

UBEZPIECZENIE SPOŁECZNE W STOSUNKACH MIĘDZYPAŃSTWOWYCH. Na najbliższem posiedzeniu austryackiej rady narodowej państwowy urząd społecznego ubezpieczenia poda wniosek prawa, jak porozumieć się z państwami powstałemi na obszarze dawnej monarchii w sprawie ubezpieczenia społecznego. Chodzi o ochronę interesów ubezpieczonych i ubezpieczających, trzeba więc zmienić pewne szczegóły, by wszystkie te państwa mogły zachować swe prawa w załatwianiu spraw ubezpieczenia.

KOLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek, A—B. L. 39):

Sobota: prof. dr Józ. Reiss: Muzyka włoska (z ilustr. muz.).

REPERTUAR TEATRU IM. SŁOWACKIEGO.

Niedziela po południu: „Betleem polskie"; wieczór: „Czaple pióro".

Stronnictwo Niezawisłości Narodowej zwołuje w sobotę dnia 18 stycznia 1919 o godz. 8 wieczór w sali „Sokoła" przy ulicy Wolskiej

Wiec inteligencyi pracującej

Na porządku dziennym:

1. Sprawa wyborów do Sejmu Ustawodawczego.
2. Stosunek społeczeństwa do zamachu stanu w Warszawie.

Prezydyum:

Hipolit Śliwiński *Dr. Eugeniusz Kiernik*
Dr. Wiktor Bogdani.

L. 66354/2 VI. 1918

Ogłoszenie.

Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie rozpisuje konkurs na prowadzenie przedsiębiorstwa dowozowego z dworca i do dworca kolejowego w Tarnowie z terminem do dnia 31 stycznia 1919. Bliższych wyjaśnień udzieli reflektującym oddział VI. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie.

Ogłoszenie.

—o—

Rozdział węgla przemysłowego.

P. K. L. wychodząc z założenia, iż wolny obrót węglem w dzisiejszych warunkach jest ze względu na interesy kraju niedopuszczalny, postanowiła zajęcie węgla. Rozdział techniczny i finansowy Polski Rząd oddał Wojennej Centrali handlowej, obecnie Polskiemu Towarzystwu handlowemu. Ostatnio P. K. L. wydała zarządzenie dotyczące rozdziału węgla przemysłowego.

Na podstawie tego zarządzenia kontyngenty wydziałowe ustala międzyrozdziałowa Komisya P. K. L.

W ramach ustalonych kontyngentów wydziałowych rozdział węgla przemysłowego należy do **Komisyi węglowej przy Wydziale przemysłowym.** Komunalne zakłady przemysłowe i monopolowe zakłady przemysłowe, oraz zakłady pracujące pod kontrolą Wydziału aprowizacyjnego, jak młyny, nie pobierają węgla z tego kontyngentu. Skracanie kontyngentów wydziałowych należy do Inspektoratu przemysłowego. Indywidualny rozdział węgla przemysłowego wchodzi w zakres kompetencyi Komisyi węglowej Wydziału przemysłowego. Ustalone indywidualne przydziały oddaje Oddział węglowy Polskiemu Towarzystwu handlowemu do wykonania. O ile idzie o węgiel obcokrajowy, indywidualne przydziały będą oddawane odpowiednim dostawcom do wykonania.

Zgłoszenia na przydział węgla na następny miesiąc należy złożyć najdalej do 5-go każdego miesiąca w Oddziale węglowem Wydziału przemysłowego, Sławkowska 1. Po ustaleniu poszczególnych kontyngentów wydziałowych przez międzywydziałową komisyę przy współudziale Inspektoratu i Wydziału przemysłowego i Oddziału węglowego, Komisya węglowa Oddziału węglowego ustala indywidualne przydziały, których wykonanie otrzymuje Polskie Towarzystwo handlowe.

Zapotrzebowanie węgla trzeba zgłaszać na osobnych formularzach, które dostać można w biurze powyższego Oddziału lub w Izbach handlowych i przemysłowych. Na formularzu należy nalepić stempel za 1 K.

Z końcem miesiąca strona otrzymuje wiadomość o przyznaniu węgla, poczem uiszcza zapłatę u dostawcy.

Za Wydział górniczy P. K. L.
Zarański mp.

Za Wydział przemysłowy P. K. L.
Zieleniewski mp.

Wodociągi, pompy, łazienki, klozety i t. d.
oraz wszelkie reperacye w zakres ten wchodzące wykonuje
Zakład instalacyjny JÓZEF LASKO
KRAKÓW, ulica Mikołajska 5. Filia ulica Bożego Ciała L. 12. Telefon Nr. 3393.

Józef Kukulski w Jaśle, ul. Kościuszki

poleca:



Doskonałe maszyny do szycia
i wszelkie części składowe.
Aparaty fotograficzne
i przybory do tychże.
Patefony, gramofony
i wielki wybór płyt.
Przyjmuje się maszyny używane i płaci gotówką przy kupnie nowych, skupuje maszyny do szycia, gramofony, płyty gramofonowe i patefonowe używane, a także rowery i gumy do rowerów.
Harmonie ręczne w najlepszym gatunku.

Miejski Urząd Zdrowia
potrzebuje
młodego, energicznego LEKARZA
obeznanego z zwalczaniem chorób zakaźnych na przeciąg 4—5 miesięcy. Warunki płacy bardzo korzystne. Prócz tego potrzebuje się 2 medyków i 2 medyczki do pomocy przy zwalczaniu chorób zakaźnych.
Kandydaci zgłaszać się mają w Miejsk. Urzędzie Zdrowia — Magistrat ul. Poselska 12, parter, od godziny 12—1 w południe.

---

10 halerzy



(za kartkę pocztową) kosztuje Was mój katalog, który Wam na żądanie bezpłatnie przesłanym zostanie.
C. i k. dostawca dworu Hanns Konrad
Dom wysyłkowy w Brüx Nr. 1874 (Czechy)
1-szej jakości brzytwy ze srebrnej s[illegible] K 7·—, 9·—, 11·—. Aparaty do golenia poniklowane K 7·50. Dwustronne ostrze rezerwowe za tuzin K 12·—. Maszynki do strzyżenia włosów lub brody K 26·—, 28·—.
Wysyłka za pobraniem lub poprzedniem nadesłaniem należytości. Zamiana dozwolona lub zwrot pieniędzy.

Taniej niż wszędzie!



Nowość! Patent światowy.
Już dziś ogólnie znany, wyłącznie z naszej polskiej firmy pochodzący, jest **„LUMAX“**, praktyczny przyrząd dla każdego do zeszywania skóry, pasów, **obuwia**, płótna, płacht wozowych, worków i t. p. Niezbędne dla wszystkich. Pełna gwarancya. **Polski sposób użycia!** Cena 1 sztuki z rozmaitemi igłami, zwojem nici K 5·— z przesyłką, 5 sztuk K 22·50. Za zaliczką o 50 h. 3057 drożej. Fabr.:
Dom Handlowy M. Pierożek i Ska, Kraków, ul. Karmelicka 9/B.
Prawdziwe tylko z wybitą naszą firmą na rączce.

KURSA PRAWNICZE „Ius“ Kraków Rynek gł. 22 **„Ius“**
EGZAMINA uniwersyteckie adwokackie. System pisemny i [illegible]

Sznurowadła
cięte z najlepszych rzemieni, długie na 1 m 10 cm. okrągłe po 80 h za sztukę, wysyła w większych ilościach do sklepów, kółek rolniczych, konsumów, za pobraniem pocztowem L. Trześniak, Skawce p. Mucharz.

Kilka poduszek, poszewki i prześcieradła
kupię zaraz.
Zgłoszenia pod „Pościel 444“ do Działu Inseratowego „Naprzodu“, ulica Grodzka 13.

Do wydzierżawienia
Fabryka powozów i bryczek w Sławkowie Król. Polskie, Bronisława Dobieckiego ew. motor elektryczny do sprzedania.
Wiadomość tamże.

Poszukuję mieszkania
z 3—4 pokoi, kuchni, łazien., elektr. oświetl. Ewentualnie zamienię za mieszkanie na jednej z główniejszych ulic Wiednia. Również możnaby się porozumieć co do użycia wiedeńskiego wozu meblowego. Zgłoszenia Czapskich 3.

Płaszcz oficerski
3 bluzy, 1 spodnie i sztylpy żółte, tanio do sprzedania. Wiadomość: Zakład krawiecki Jakóba Kadłuczki, Kraków, ulica Jagiellońska 8, 1.

Akcyjny Bank Związkowy
dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych
we Lwowie
otworzył z dniem 15 stycznia 1919 roku
Ekspozyturę w Krakowie, Mały Rynek l. 4.

Ekspozytura pośredniczy we wszelkich czynnościach bankowych. Załatwia: Kupno i sprzedaż papierów wartościowych, monet, walut i t. p. Przyjmuje depozyty i wkłady na rachunek bieżący i książeczki wkładkowe. Załatwia przekazy pieniężne na wszystkie miasta Polski.

Poszukuje się instruktorki
do przędzenia lnu i wyrobu płótna. Zgłoszenia: Armińska, Długa 32, III p.

Poszukuje się LOKALU
złożonego z ośmiu pokoi wzwyż, dla pomieszczenia urzędu.
Zgłoszenia do Działu Inseratowego „Naprzodu“, Kraków, ul. Grodzka 13, pod „Wirut“.

Poszukuje się do kupna
1 maszyny do przykrawania, 1 maszyny do przykrawania małej, (ręcznej) z motorkiem, 2 maszyn do obszywania dziurek, 2 maszyn do przyszywania guzików,
o ile możności do popędu elektrycznego.
Wiadomości z opisem i ceny maszyn pod adresem
Zakład odzieży wojsk polskich, Kraków-Dąbie-Piaski

50% taniej kupi każdy kupiec przyjeżdżający do Krakowa na zakupno różnych towarów przez Polskie Biuro handlowe Feliksa Baklarza, w Krakowie, ulica Długa 31, 5 minut od dworca.

Handlowca
poszukujemy do prowadzenia samoistnego sklepu z towarami mieszanymi, sprzedaży czasopism i broszur oraz do prowadzenia handlu komisowego. Posiadający kwalifikacye na buchaltera mają pierwszeństwo. Składnica polska w Oświęcimiu, stow. zar. z ogran. por.

Wielki zakład przemysłowy, oddalony o pół godziny drogi od Krakowa, posiadający magazyn artykułów spożywczych, **poszukuje do natychmiastowego wstąpienia:**
4 tokarzy żelaza,
6 ślusarzy,
2 kowali,
1 blacharza,
obznajomionego z naprawami dachów.
1 rymarza
dla pasów transmisyjnych, wolnych od wojska.
Zgłoszenia pisemne z podaniem stosunków rodzinnych, wysokości żądanej płacy i z załączeniem odpisów świadectw, przyjmuje Dział Inseratowy „Naprzodu“, Kraków, ul. Grodzka 13, pod „A. Z.“.

Pokój umeblowany
u intel. rodziny żyd., poszukiwany. Pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia pod „Dobry lokator“ do Działu Inseratowego „Naprzodu“, Kraków, ulica Grodzka l. 13.

Alfreda Schmidta ze Stanisławowa
chorążego 58 pułku, poszukuje rodzina. Zgłosić się zechce u p. Szałasnego, Kraków, ul. Czysta 21, I. p., ofic.

Wezmę w dzierżawę
Cukiernię, Restauracyę, lub Mleczarnię
w Galicyi lub Królestwie. Maryan Napiórkowski, Pińczów, Król. Pol. ul. Paleńki l. 401.

Zginął pies biały
foksterier z czarną plamką na uchu, wabi się „Foks“. Łaskawy znalazca raczy się zgłosić za stosownem wynagrodzeniem na ul. Aryańską L. 14, I p., drzwi na prawo.

Potaniało
drzewo w krążkach
ważące 10 kg. kosztuje 3 K 60 hal. Drzewo rąbane kilogram 34 hal. — **Zamówienia** przyjmuje: Skład drzewa ul. Pawia L. 8. Z. Mikołajski.

Stróża żonatego
pół dnia może oddawać się innemu zajęciu, poszukuje się. Bezdzietni mają pierwszeństwo. Wiadomość: F. Rosa, Sienna 2.

Futro i ubrania męskie
w dobrym stanie po przystępnej cenie do sprzedania. Wiadomość: Bonerowska 10, III p.

Monterzy
do ogrzewań i wodociągów, oraz **studniarze** zaraz potrzebni. Zgłoszenia: Inż. A. i K. Jarnuszkiewicz, Kraków, Dietlowska 107.

Kraków, Szczepańska 7, I. p.
ZAKŁAD KRAWIECKI
wykonuje artystycznie wszelkie toalety dla pań z własnych i dostarczonych materyałów.
Ceny umiarkowane. Ceny umiarkowane.

Poważny uboczny zarobek!
może mieć każdy, kto zechce zbierać wyprane i wyprasowane kołnierze celem przesłania tychże do Zakładu impregnacyjnego „GLORIA“.

4 KOŁNIERZE NA ROK
wystarczą każdemu, kto najnowszym sposobem impregnuje kołnierze w Zakładzie „GLORIA“ po bardzo niskich cenach:

kołnierz stojący	K 2.—
kołnierz wykładany	K 3.—
manszety	K 3.—
półkoszulek	K 3.—

Kołnierze, tym sposobem utrwalone, trzymają 6—10 razy dłużej, jak zwykłe prane, i nie niszczą się.
W każdem mieście i miasteczku może Zakład przyjąć jednego tylko zastępcę, który otrzyma 10% z nadesłanej należytości.
Termin zgłoszeń upływa z dniem 31 stycznia 1919.
Zakład Impregnacyjny „GLORIA“
Kraków, ul. św. Jana 16.
Wejście przez Sklep Przemysłu wiejskiego.

KURSA MATURYCZNE I UZUPEŁNIAJĄCE
„NAUKA“
Kraków, Bonerowska 10, parter
pod fachowem kierownictwem profesorów przygotowują do matury i egzaminów wstępnych w lekcyach zbiorowych i indywidualnych.
Kurs pisemny umożliwia przygotowanie bez zmiany stałego miejsca pobytu, bez zaniedbywania godzin urzędowych.
Kursa wypożyczają i dostarczają książek i skrótów.
Prospekty na żądanie.
Zgłoszenia pisemne i ustne przyjmuje kancelarya kursów „NAUKA“, Kraków, Bonerowska l. 10 w godz. urz. od 1—12 i od 4—6.

Bank Przemysłowy we Lwowie

Podwyższenie kapitału akcyjnego na K 50,000,000·—

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcyonaryuszy Banku Przemysłowego z dnia 28 grudnia 1918 uchwaliło na zasadzie § 7. statutu podwyższyć kapitał Banku Przemysłowego z K 25,000.000·— na **K 50,000.000·—** przez emisyę 62.500 sztuk **pełną gotówką wpłaconych nowych akcyi po K 400·—** imiennej wartości, przekazując w myśl § 44. statutu Radzie Zawiadowczej określenie szczegółowych warunków emisyi tych akcyi. Podwyższenie kapitału akcyjnego objęte powyższą uchwałą, zostało zatwierdzone w myśl § 7. statutu przez Wydział krajowy Królestwa Galicyi reskryptem z dnia 9 grudnia 1918, L. 100199.

Na podstawie tego upoważnienia uchwaliła Rada Zawiadowcza zaofiarować nowe akcye dotychczasowym akcyonaryuszom pod następującymi warunkami:

1. Kurs emisyjny nowych akcyi wynosi dla posiadaczy akcyi starych K 500·— za sztukę z doliczeniem 5% odsetek od 1 stycznia 1919 do dnia wpłaty, obliczonych od wartości imiennej akcyi.
2. Prawo poboru zgłoszone być musi w czasie od 2 do 29 stycznia 1919 r. włącznie. Niedotrzymanie tego terminu pociąga za sobą utratę prawa poboru.
3. Akcyonaryusze, chcący wykonać przysługujące im prawo poboru, mają w powyższym czasokresie przedłożyć swoje akcye (bez arkuszy kuponowych) uzasadniające prawo poboru, w jednej z instytucyi wymienionych pod 6.
4. Równocześnie należy uiścić cenę kupna wraz z odsetkami w całości gotówką. Przedłożone akcye zostaną natychmiast zwrócone po uwidocznieniu na nich wykonania prawa poboru. Na uiszczoną wypłatę wydawać się będzie tymczasowo potwierdzenia kasowe, które w swoim czasie wymieni się na akcye oryginalne.
5. Nowe akcye uczestniczyć będą w wynikach Banku od 1 stycznia 1919 na równi z akcyami staremi.
6. Zgłoszenia prawa poboru przyjmują:

Bank Przemysłowy dla Król. Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie, lub jego filie w Krakowie, Krośnie, Drohobyczu i Borysławiu — Bank Krajowy Król. Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie, lub jego filie w Krakowie, Białej i Stanisławowie — Wspólna Reprezentacya Banku Krajowego i Banku Przemysłowego w Lublinie i Dąbrowie Górniczej — Bank Handlowy w Warszawie, Warszawa i jego oddziały — Bank Dyskontowy Warszawski, Warszawa — Bank Przemysłowy Warszawski, Warszawa — Bank Zachodni, Warszawa — Bank Handlowy, Poznań — Bank Związku Spółek zarobkowych, Poznań.

Bank Przemysłowy we Lwowie

Podwyższenie kapitału akcyjnego na K 50,000.000·—

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcyonaryuszy Banku Przemysłowego z dnia 28 grudnia 1918 uchwaliło na zasadzie § 7. statutu podwyższyć kapitał Banku Przemysłowego z K 25,000.000·— na **K 50,000.000·—** przez **emisyę 62.500 sztuk pełną gotówką wpłaconych nowych akcyi po K 400·—** imiennej wartości, przekazując w myśl § 44. statutu Radzie Zawiadowczej określenie szczegółowych warunków emisyi tych akcyi. Podwyższenie kapitału akcyjnego, objęte powyższą uchwałą, zostało zatwierdzone w myśl § 7. statutu przez Wydział krajowy Królestwa Galicyi reskryptem z dnia 9-go grudnia 1918, L. 100199.

Na podstawie tego upoważnienia uchwaliła Rada Zawiadowcza przyznać prawo pierwszeństwa do poboru nowych akcyi dotychczasowym akcyonaryuszom a to w stosunku jednej akcyi nowej na jedną akcyę starą. Na akcye przez starych akcyonaryuszy nie objęte rozpisuje się niniejszem subskrypcyę pod warunkami następującymi:

1. Kurs emisyjny nowych akcyi wynosi K 520·— za sztukę z doliczeniem 5% odsetek od 1-go stycznia 1919 do dnia wpłaty, obliczonych wedle wartości nominalnej.
2. Cenę kupna należy przy zgłoszeniu wpłacić w gotówce.
3. Repartycyę nowych akcyi przeprowadzi Dyrekcya Banku wedle swego uznania w najkrótszym czasie po zamknięciu subskrypcyi.
4. Nowe akcye wydane będą akcyonaryuszom w swoim czasie za zwrotem tymczasowego potwierdzenia kasowego na uiszczenie wpłaty, tudzież zawiadomienia o przydziale akcyi.
5. Na wypadek nieprzydzielenia akcyi Bank zwróci wpłacone kwoty wraz z 2-procentowemi odsetkami najpóźniej do 31 marca 1919.
6. Nowe akcye uczestniczą w wynikach Banku począwszy od 1 stycznia 1919 na równi z akcyami staremi.
7. Subskrypcyę należy zgłosić najpóźniej do 26 lutego 1919.
8. Zgłoszenia przyjmują:

Bank Przemysłowy dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie, lub jego filie w Krakowie, Drohobyczu, Krośnie i Borysławiu — Bank Krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie, lub jego filie w Krakowie, Białej i Stanisławowie — Wspólna Reprezentacya Banku Krajowego i Banku Przemysłowego w Lublinie i Dąbrowie Górniczej — Bank Handlowy w Warszawie, Warszawa i jego oddziały — Bank Dyskontowy Warszawski, Warszawa — Bank Przemysłowy Warszawski, Warszawa — Bank Zachodni, Warszawa — Bank Handlowy, Poznań — Bank Związku Spółek zarobkowych, Poznań.

Bank Przemysłowy dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Maryan Pyrzowski. Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).